Nr. 339 (739)

WARSZAWA, WTOREK 10 GRUDNIA 1946 R. (A)

Cena numeru 3 złote

ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P. K. O. Nr 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI	8.85-06
DRUKARNIA	8.79-61

Jest jedna droga dla Polski

i tą drogą musimy iść wszyscy razem

Tow. Stanisław Szwalbe: o stosunku PPS do wyborów

Przewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. Stanisław Szwalbe wygłosił wczoraj o 8 wieczór przemówienie radiowe skierowane do członków i sympatyków PPS. Tekst tego przemówienia podajemy poniżej.

Rozumiecie, — rozpoczął tow. Szwalbe,—że wybory, które nadchodzą nie będą zwykłymi wyborami, a nasza akcja wyborcza nie będzie pierwszą lepszą akcją agitacyjną. W tej akcji wyborczej chodzi o coś więcej, niż o władzę i o mandaty.

Chodzi o to, czy Polska pójdzie dalej szybko po drodze, którą kroczy od chwili wyzwolenia, czy posuwać się nią będzie, ale powoli w bólach i cierpieniach. Jedno jest tylko pewne — że Polska cofnąć się z tej drogi nie może — bo innej przed sobą nie ma.

Dlaczego? Jakież to są sprawy najważniejsze, które tak właśnie tę jedyną drogę wytyczają? Po pierwsze — sprawa pokoju. Sprawa tym razem naprawdę życia i śmierci narodu. Po drugie — Ziemie Zachodnie. Ziemie Zachodnie — siła Polski, osłabienie Niemiec. Ziemie Zachodnie — jedyna szansa rozwoju gospodarczego. Bez nich Polska musiałaby prędzej, czy później, ale nieuchronnie. udusić się w nędzy, słabości, w beznadziei młodzieży — dla której nie mogłoby starczyć pracy, ani miejsca.

Ziemie Odzyskane to sojusz z ZSRR

A jeżeli Ziemie Zachodnie — to po trzecie: sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim, z państwami słowiańskimi i z tymi wszystkimi, którzy nie chcą ginąć milionami w jakimś nowym 39, 40 czy 41 roku, dla których polskie Ziemie Zachodnie są gwarancją bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Po czwarte odbudowa — sprawa ludzkiego życia mas pracujących. Po piąte, przebudowa społeczna ku Demokracji, ku Demokracji pełnej, Polskiej Demokracji, która ludowi pracującemu nie tylko daje kartkę wyborczą, ale oddaje prawdziwą władzę nad gospodarką — narodowi przemysł, chłopu ziemię — która sprawiedliwie podzieli dochód społeczny przez spółdzielczość. obroni przed spekulacją, przez upowszechnienie oświaty i kultury wychowa lepszego człowieka.

Kapitalizm byłby nie tylko niesprawiedliwy. W Polsce kapitalizm byłby niemożliwy. Jeżeli kapitalizm nie może zagospodarować najbogatszych krajów — to jak mógłby odbudować Polskę z bezprzykładnych ruin? Jak zapewniłby niezależność Polski od kapitalizmu światowego, który chce, jak zawsze. widzieć tu i gdzie indziej w krajach mniejszych i słabszych — kraj nędznych płac i tanich produktów rolnych?

Do zrobienia jest jeszcze wiele

Nie, Towarzysze, poza drogą tych prawd, nie ma przed Polską innej drogi. Wy, polscy socjaliści, rozumiecie to dobrze i rozumie to dobrze obóz demokratyczny, który postawił na tej drodze pierwsze doniosłe kroki i wskazał dalszy kierunek w Planie Odbudowy Gospodarczej. Wam, Towarzysze, nie trzeba tłumaczyć, ile zrobiliśmy razem, bo wiecie to nie tylko wy, ale nie mogą tego przemilczeć nawet nasi wrogowie. I nie trzeba wam tłumaczyć, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. Znacie i niemieckie marzenia i wiecie dobrze, że położenie gospodarcze kraju jest ciężkie, rozumiecie, że jeszcze nie mogło być inne. Znacie tych, których głupota i zła wola utrudniają odbudowę i poprawę.

Jeszcze daleko do końca drogi. Jeszcze nie gotowy gmach demokratycznej, silnej Polski. Zaledwie położyliśmy fundamenty.

I teraz sprawa najważniejsza— kto ma budować dalej? Jako socjaliści, wiecie, że świadomy zjednoczony ruch robotniczy i chłopski może nawet sam wiele. Ale rzeczy naprawdę wielkich i trwałych może dokonać tylko wtedy, kiedy potrafi wykrzesać z całego narodu potężny, rozumny wysiłek twórczy. O taki wielki wysiłek narodu chodzi teraz przede wszystkim. Ogromna większość narodu musi rozumieć to, co my rozumiemy, musi z nami stanąć do budowy. Każdy nowy człowiek w tym wysiłku z nami, to nowy prawdziwy obywatel — rozumny, odpowiedzialny, twórczy.

Trzeba przekonywać nie agitować

Akcja wyborcza będzie miała o tyle sens trwały — o ile przekona do takiego świadomego, odpowiedzialnego, twórczego wysiłku — cały lud pracujący, ogromną większość narodu polskiego. Tak nasza Partia rozumie cel akcji wyborczej, w której samo zwycięstwo wyborcze bloku Demokratycznego będzie tylko fragmentem. Żeby dopiąć takiego celu — nie wystarczy agitować — trzeba przekonywać — trzeba zdobywać ludzi na trwałe. Większość ludzi. których mamy zdobyć, po prostu nie rozumie nowej, nieuchronnej drogi Polski, nie rozumie w ogóle rzeczywistości.

Bo nie łatwo pojąć od razu tak szybkiej zmiany, umysłem kształconym przez tyle lat endecką, sanacyjną, wreszcie mimo woli, i niemiecką, propagandą. Niełatwo pozbyć się starych urazów, niełatwo myśleć spokojnie ludziom wytrąconym z równowagi ciężkimi doświadczeniami wojennymi.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2).

400 tys. franków zebrali Polacy we Francji na Daninę Narodową

PARYŻ (PAP). Ambasador RP w Paryżu, dr. Skrzeszewski przyjął prezydium głównej Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej. Komisja przedstawiła wyniki dotychczasowej swej działalności. Do chwili obecnej wpłynęło na rzecz Daniny Narodowej przeszło 400 tysięcy franków. Amb. Skrzeszewski w imieniu rządu polskiego złożył podziękowanie komisji i podkreślił konieczność objęcia akcją Daniny całego wychodźtwa polskiego we Francji.

Działalność PPS budzi zainteresowanie socjalistów Europy środkowej i wschodniej

(TELEFON WŁASNY „ROBOTNIKA")

PRAGA. — Nasz specjalny wysłannik na konferencję partii socjalistycznych państw Europy środkowej i wschodniej Wł. Rudnicki telefonuje w niedzielę wieczór:

Na przedpołudniowym posiedzeniu niedzielnym, sprawozdanie z działalności i osiągnięć Polskiej Partii Socjalistycznej, wygłosił tow. dr. Jabłoński. Specjalne zainteresowanie uczestników wzbudziła umowa o jedności działania i współpracy PPS z Polską Partią Robotniczą. Po referacie, szereg towarzyszy czeskich pospieszyło do tow. Jabłońskiego z gratulacjami.

Na posiedzeniu popołudniowym, które odbyło się pod przewodnictwem tow. Rusinka, referat o współpracy gospodarczej państw Europy środkowej i wschodniej wygłosił tow. min. Bobrowski. Referat wzbudził wielkie zainteresowanie.

Każdy PPS-owiec prenumeratorem „Robotnika"

Okazuje się, że poruszona przez jednego z naszych towarzyszy sprawa traktowania prenumeraty „Robotnika" jako obowiązku organizacyjnego nie jest projektem nowym i odosobnionym.

Liczne głosy z terenu, które cytujemy w ciągu ostatnich dni, świadczą najlepiej, że rzucona przez tow. Cieślaka myśl — już dawno wielu innym towarzyszom wydawała się słuszna, a nawet oczywista tak, że o niej nie pisali.

Oto co pisze tow. Szczepański, przedwojenny aktywny członek Partii przewodniczący Warszawskiej Organizacji Tramwajarzy PPS:

„Niezrozumiałą dla mnie jest rzeczą, że pisze się tak wiele na temat konieczności prenumerowania Robotnika przez każdego członka Organizacji. Uważam, że jest to jasną sprawą. Każdy członek Partii winien prenumerować swój organ centralny, bo to jest dla niego źródło informacji.

Prenumerata „Robotnika" przez członków Partii jest jednocześnie dowodem przywiązania do Partii i pisma, które ją reprezentuje. Uważam, że konieczność zaabonowania naszego pisma winna być spowodowana nie nakazem a powinna wynikać z poczucia obowiązku każdego członka Partii. Sądzę, że w tej sprawie zabiorą głos towarzysze na zebraniach Dzielnicowych."

Czekamy na dalsze głosy, a może nawet uchwały poszczególnych dzielnic czy komitetów.

Wyniki wyborów we Francji

MRP-62, komuniści-61, socjaliści-37 mand.

Prawica głosowała na partię Bidault

W niedzielę w 90 departamentach Francji i w Algierze dokonano wyborów deputowanych do Rady Republiki. Jeden deputowany przypada na 500.000 mieszkańców.

Wyniki niedzielnych wyborów są następujące: MRP — 62 mandaty, komuniści — 61 mandaty, socjaliści — 37, radykalni — 25, PRL — 8 i inne grupy — 21 mandatów.

Pozostałych 101 deputowanych wybiorą w poniedziałek specjalne komisje, proporcjonalnie do liczby głosów, zdobytych przez poszczególne stronnictwa.

PARYŻ (PAP). Wieczorowe dzienniki paryskie, omawiając wyniki wyborów, podkreślają, że wielką przewagę partii MRP należy przypisać temu, że partie prawicowe w większości departamentów nie wyznaczały w ogóle kandydatów, polecając swym zwolennikom głosować na kandydatów MRP. W poniedziałek nastąpi wybór dalszych 101 deputowanych do Rady. Ponieważ w głosowaniu niedzielnym partia MRP zdobyła 32 proc. głosów, a komuniści 29 proc. MRP otrzyma dalsze 23 mandaty, a komuniści 21 mandatów, czyli partia MRP będzie miała 77 mandatów, a komuniści 53. Stosunek ten poprawi się jeszcze na korzyść partii lewicowych przy wyborze dalszych 101 deputowanych do Rady Republiki.

MRP otrzymało 27.280 głosów, na komunistów oddano 25.780. Ilość głosów oddanych na MRP przewyższa ilość elektorów wybranych z ramienia MRP dnia 30 listopada br.

Rada Republiki składa się z 315 deputowanych. Pozostałych 101 deputowanych zostaje wybranych w następujący sposób. 50 wybiera Zgromadzenie Narodowe, przy czym 42 będzie wyznaczonych proporcjonalnie do liczebności każdej z partii politycznych w Zgromadzeniu Narodowym,— 3 będzie reprezentować Francuzów przebywających za granicą, — a 5 będzie reprezentować obywateli francuskich, zamieszkałych w protektoratach Tunisu i Marocco. 51 deputowanych do Rady zostanie wybranych przez zgromadzenie ustawodawcze kolonii francuskich.

Polscy spółdzielcy w gościnie u radzieckich kooperatystów

MOSKWA (PAP). Do Moskwy powróciła po 3-dniowym pobycie w Leningradzie delegacja spółdzielców polskich z prezesem zarządu „Społem" tow. Żerkowskim na czele. W Leningradzie, spółdzielcy polscy zapoznali się wszechstronnie z działalnością spółdzielczości wytwórczej i spożywczej. W domu wypoczynkowym spółdzielców leningradzkich w Oranienbaumie odbyło się przyjęcie dla gości polskich. Tow. Żerkowski zapytany o zdanie o spółdzielczości radzieckiej, oświadczył przedstawicielom prasy radzieckiej: „Słyszeliśmy wiele o rozmachu działalności spółdzielców radzieckich, musimy jednak przyznać, iż rzeczywistość przeszła nasze oczekiwania".

Po 17 dniach strajku górników przemysł USA podjął znów pracę

„Zawieszenie broni" na 3 miesiące

NOWY JORK. Górnicy amerykańscy dziś przystępują do pracy. W związku z tym zniesiono wszystkie ograniczenia, wprowadzone na skutek strajku i wydano zarządzenia co do natychmiastowego podjęcia eksportu węgla i żywności do Europy. Pierwsze transporty węgla przybędą do Europy za kilka dni. Każdy górnik otrzymał instrukcję, aby przystąpił do pracy na tych samych warunkach, jakie istniały przed 20 listopada i aby nie przerywał pracy do 31 marca roku przyszłego.

Na skutek zakończenia strajku górników większość stalowni przygotowuje się do podjęcia pracy.

Lewis na konferencji prasowej oświadczył, że Sąd Najwyższy jest obrońcą swobód amerykańskich i praw obywateli.

Zagadnienie jakie ma rozstrzygnąć Sąd Najwyższy ma doniosłą wagę dla republiki i wyrok Sądu wywrze wpływ na życie każdego obywatela. Te momenty i szacunek dla tej Instytucji — powiedział Lewis — skłoniły górników do powrotu do pracy. Lewis oświadczył również, że Związek gotów jest do prowadzenia rozmów na temat nowej umowy zbiorowej z rządem bądź też z właścicielami kopalni.

Rozmowy Lewisa z przewodniczącym AFL oraz przewodniczącym CIO odegrały rolę decydującą w jego postanowieniu. W Waszyngtonie odnoszą wrażenie, iż to zakończenie strajku jest chwilowe, gdyż stosunki pomiędzy pracownikami, a rządem są bardzo napięte. Mówi się o strajku generalnym pracowników przemysłu stali w lutym przyszłego roku. Zagadnienie stabilizacji płac i cen jest kwestią zasadniczą i wiadomą jest rzeczą, iż Truman 3 stycznia przedłoży członkom kongresu projekt zmian ustawodawstwa robotniczego.

—o—

Upaństwowienie przemysłu niemieckiego

LONDYN (PAP). — Minister John Hynd, któremu podlega zarząd okupacji angielskiej w Niemczech i Austrii, udaje się w końcu bież. tygodnia do Hamburga. Podróż jego ma na celu przyśpieszenie upaństwowienia kluczowych gałęzi przemysłu niemieckiego, reformy rolnej i przeprowadzenia reform finansowych.

Rodzinne strony Stalina zwiedziła delegacja polskich literatów

Pisarze polscy Gomulicki, Melcer-Sztekkerowa, Hołuj, Król i Kornatowski, bawiący w Rosji jako delegaci Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — odbyli wycieczkę do Gruzji.

Podejmowano ich tu bardzo serdecznie. Rezultatem wizyty ma być wydanie antologii poezji gruzińskiej w jęz. polskim i polskiej w gruzińskim.

W Moskwie literaci polscy zapoznają się z tokiem pracy w Domach Kultury przy fabrykach i przedsiębiorstwach i odbędą konferencję w sprawie wydania antologii współczesnej poezji radzieckiej w przekładzie na język polski.

W najbliższych dniach goście polscy powracają do kraju.

Azerbejdżan przeprowadza wybory nie czekając na wkroczenie wojsk perskich

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Tabrizu, że rząd azerbejdżański zarządził natychmiastowe przeprowadzenie wyborów, odłożonych na tydzień, przez rząd centralny w Teheranie. Premier irańskiego rządu centralnego Ghavam wysłał do gubernatora Azerbejdżanu telegram, w którym protestuje przeciwko rozpisaniu wyborów twierdząc, że zarządzenie takie jest niezgodne z konstytucją. Premier Ghavam oświadcza, że rząd centralny nie uzna tych wyborów za ważne.

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Teheranu, że wojska rządu centralnego, znajdujące się na granicy Azerbejdżanu, otrzymały w niedzielę rozkaz wkroczenia na terytorium autonomicznej prowincji dla „nadzoru nad wyborami".

Według wiadomości podanej przez radio Tabriz — wojska rządowe, poparte przez czołgi rozpoczęły atak w okolicy Kagokan, lecz mimo przewagi sprzętu nie zdołały zająć wsi Iszan. Według radia tabriskiego rozpoczęły się również walki w Mangilanie.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

Warszawa, 9 grudnia.

Kongres Słowiański

RUCH słowiański posiada swą wielowiekową tradycję. Za początek idei wspólnoty narodów słowiańskich, można przyjąć rok 1410, kiedy to w bitwie pod Grunwaldem Polacy, Czesi i Rosjanie pokonali wspólnymi siłami znienawidzony zakon krzyżacki. Wówczas wspólnota Słowian nie była jeszcze czynem świadomym — był to instynktowny akt samoobrony. Później idee słowiańskie głoszone były w XVII w. przez duchownego chorwackiego Jurisa Križanica, a następnie w postaci panslawizmu w końcu XVIII wieku. W tym samym czasie powstał ruch zwany panrusycyzmem, który kierując się interesami dynastii, zmierzał do zjednoczenia Słowian pod egidą carskiej Rosji. Jest zrozumiałe, że ruch ten nie znalazł zwolenników i stosunkowo szybko upadł. W okresie przed wojną światową odradza się idea wszechsłowiańska w formie neoslawizmu. Ze względu jednak na faszystowskie założenia tego ruchu oraz intrygi Niemców, zmierzające do poróżnienia Słowian, kierunek ten również upadł.

Jak widzimy z pobieżnego skrótu — Słowianie od wieków usiłowali dojść do porozumienia i dopiero wspólne niebezpieczeństwo zalewu germańskiego doprowadziło do powstania obecnej wspólnoty słowiańskiej. Dzisiejszy ruch słowiański, pozbawiony wszelkich akcentów imperialistycznych, jest najtrwalszym ze wszystkich dotąd istniejących.

W tych dniach rozpoczął się Kongres Słowiański w Belgradzie, którego zadaniem jest uzgodnienie działania oraz wzmocnienie więzów przyjaźni między Słowianami. Jesteśmy pewni, że współpraca narodów słowiańskich na płaszczyźnie demokratycznej uniemożliwi Niemcom wszelkie próby nowej agresji i przyczyni się do utrwalenia powszechnego pokoju.

Przeciw Bevinowi

OBECNA polityka Bevina nie znajduje aprobaty w masach społeczeństwa angielskiego, czego dowodem była słynna „rewolta" partii pracy w ub. miesiącu. Agencja „Telepress" przyniosła wczoraj artykuł posła Zilliacusa pt. „Czym zastąpić politykę Bevina", w którym czytamy m. in.: „Musimy zarzucić politykę utrzymania równowagi sił, natomiast przyczynić się do rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby stworzyć z tej organizacji — jeden światowy rząd. Należałoby wyciągnąć niezbite wnioski w dziedzinie polityki i gospodarki z faktu, że W. Brytania nie może współzawodniczyć w zbrojeniach i materiale ludzkim z dwoma gigantami — USA i ZSRR, że samodzielnie nie jesteśmy w stanie obronić imperium, że dominia prowadzą własną politykę zagraniczną i posiadają odrębne systemy obronne". Pos. Zilliacus zaleca wspólną politykę anglo - sowiecko - francusko - amerykańską dla utrzymania prawa i porządku na środkowym Wschodzie. Obecnie Anglia — jego zdaniem — nie posiada żadnej polityki zagranicznej i przegrywa pokój.

Głos rozsądku angielskiego polityka przemawia za tym, że W. Brytania powinna znaleźć drogę do utrwalenia pokoju przez zmianę obecnej błędnej polityki zagranicznej.

Wychowanie nowego człowieka

Pierwszy dzień obrad Kongresu oświatowego PPS

W niedzielę, dnia 8 b. m., o godz. 9-tej rano w pięknie udekorowanej sali „Roma" rozpoczęły się trzydniowe obrady Kongresu Oświatowego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Na Kongres przybyli: przewodniczący Rady Naczelnej PPS, tow. wiceprezydent Szwalbe, przewodniczący CKW PPS, tow. Premier Osóbka-Morawski oraz liczne grono wybitnych działaczy oświatowych Partii.

Otwarcia Kongresu dokonał tow. R. Fröhlich, przewodnicz. Rady Oświatowo-Naukowej PPS.

Przemówienia powitalne w imieniu partii politycznych wygłosili: tow. Kureczko (PPR), ob. Kurpiewski (SL), ob. Strzałkowski (SD). Tow. Sokorski przemawiał imieniem KCZZ, a w imieniu „Społem" — ob. Sidowski.

Na wstępie obszerny referat polityczny wygłosił tow. Szwalbe, który przemawiał w imieniu Władz Naczelnych PPS.

Przemówienie to poświęcone omówieniu sytuacji w Polsce i aktualnym wydarzeniom politycznym w przededniu wyborów oraz naświetlające stanowisko PPS wobec bieżących zagadnień i nowych zadań podamy obszernie w najbliższym czasie.

Dwukierunkowe wychowanie

Następnie referat p.t. „Problemy oświatowo-kulturalne Polskiej Partii Socjalistycznej" wygłosił tow. Robert Fröhlich. Powiedział on m. in.: Wychowywać musimy ludzi dwukierunkowo. Musimy rozwijać nie tylko ich wiedzę i inteligencję, ale przede wszystkim wartości moralne. Wtedy dopiero powstanie nowy, wzorowy typ człowieka. Wychowanie społeczne oprzemy nie na wartościach przemijających, ale na wartościach, które mają moc trwałą — niezniszczalną.

Czy każda praca ma wartości kształcące? Oczywiście nie każda. Powtarzane przez długie godziny jedne i te same czynności przez robotnika automatyzują pracę, czyniąc ją bezmyślną. To jest, niestety, zło konieczne. Ale za to robotnik musi mieć sprawiedliwą rekompensatę. Co robi on po godzinach pracy, nie jest rzeczą mało ważną. Musimy zająć się jego intelektem, musimy — poza wczasami — rozbudować do wielkich rozmiarów oświatę dla dorosłych.

W zakończeniu tow. Fröhlich mówił o reformie szkolnej i o zagadnieniach samorządu szkolnego. Przed nami oświatowcami leży problem, jak budować nowe życie, jak rozwiązać problemy gospodarcze, aby te czasy, które idą, były dobre i najlepsze.

Trzy tezy reformy szkolnej

Następnie tow. dr. Wojeński wygłosił referat p. t. „Reforma Szkolna". Oto tezy tego referatu:

1. Istota reformy szkolnej tkwi nie w dodaniu do dotychczasowej siedmioletniej szkoły powszechnej jednego roku, ale w wysiłku upowszechnienia nauczania na poziomie średnim.

2. Charakter i tempo reformy szkolnej muszą być dostosowane do charakteru i tempa reform w dziedzinie politycznej i gospodarczej, jest to bowiem konieczny warunek zwycięstwa i utrwalenia się nowego układu stosunków politycznych i gospodarczych.

3. Dotychczasowy sposób realizacji reformy szkolnej należy uznać za niewłaściwy i wybitnie opóźniający reformę szkolną. Nie da się niczym uzasadnić realizowanie reformy tylko w niektórych wybranych powiatach. Reforma szkolna winna być realizowana wszędzie tam na terenie całej Rzeczypospolitej, gdzie są odpowiednie ku temu warunki, odpowiednio wykwalifikowany zespół nauczycielski.

Po referacie wyłoniła się żywa dyskusja.

Ukonstytuowanie się Rady Wychowania Spółdzielczego

W Warszawie obradowała Rada Wychowania Spółdzielczego. Instytucja ta, powołana do życia z inicjatywy Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., ma za zadanie ustalenie wytycznych wychowania spółdzielczego, sposobów ich realizacji, analizy wyników pracy oraz wyrażanych opinii w sprawach kształcenia i wychowania spółdzielczego.

Po zagajeniu zebrania plenarnego przez dyr. Rozwadowskiego, dłuższe przemówienie wygłosił przewodniczący Rady minister Wycech, podkreślając że na tle dokonanych przemian społeczno - gospodarczych stoją przed ruchem spółdzielczym poważne zadania.

Referat na temat współczesnych metod wychowania wygłosił ob. Bonuk, wykazując, że ideę spółdzielczą można wyznawać tylko przez działanie. Następnie dyr Rozwadowski przedstawił wyniki prac w dziedzinie wychowania spółdzielczego, którego głównym zadaniem jest zdobycie człowieka dla spółdzielczości. Spółdzielczość stawia głównie na młodzież szkolną i młodzież zorganizowaną.

Po wyczerpującej i szczegółowej dyskusji, w której zabierało głos szereg profesorów wyższych uczelni, Rada przystąpiła do ukonstytuowania się. Protektorat nad działalnością Rady objął wiceprezydent KRN tow Stanisław Szwalbe. Przewodniczącym Rady został Minister Oświaty Wycech, wiceprezesami tow. dyr Adam Rapacki, tow. dyr. Stanisław Zemis i dr Władysława Hoszowska, Sekretarzem generalnym dyr. Arkadiusz Rozwadowski.

Ponadto powołano następujące Komisje: Komisję Wychowania Spółdzielczego w Szkole pod przewodnictwem dr Wł. Hoszowskiej, Komisję Szkolnictwa Spółdzielczego pod przewodnictwem S. Paczosa, Komisję Szkolnictwa Wyższego pod przew. prof. T. Klapkowskiego Komisję Wydawniczą pod przew. W. Ożgi, Komisję Szkolenia Pracowników Spółdzielczych pod przew. tow. R. Froehlicha i Komisję Wychowania Spółdzielczego poza Szkołą pod przew. tow. St. Dobrowolskiego.

Praca robotników budowlanych tematem obrad w Brukseli

Wczoraj wieczorem powróciła do Warszawy po kilkudniowym pobycie w Belgii — delegacja polska, która brała udział w obradach Komisji Budowlanej Międzynarodowego Biura Pracy, w składzie: tow. Zieliński (del. Min. Pracy), tow Olszewski (del Min. Odbudowy) i tow. Nowicki (repr. Robotników Budowlanych).

Tow. Nowicki, zapytany przez przedstawiciela „Robotnika" o charakter zjazdu, przebiegu obrad i udziale delegacji polskiej oświadczył:

— Celem przedyskutowania zasadniczych, aktualnych zagadnień życia gospodarczego interesujących w tej chwili wszystkie narody, Międzynarodowe Biuro Pracy powołało szereg komisyj branżowych w ramach których, na pewnych odcinkach, charakterystyczne przejawy życia gospodarczego zostały omówione.

W dniach od 23.11 do 3 b. m. w Brukseli obradowała jedna z tych komisji, a mianowicie Komisja Budowlana, grupująca przedstawicieli 25 narodów.

W jej obradach braliśmy właśnie udział.

Jeżeli chodzi o udział delegacji polskiej w obradach to przedstawiliśmy tam sytuację, jaka panuje na polskim rynku budowlanym, trudności jakie mamy do zwalczenia i nasze osiągnięcia. Rola nasza była jednak o tyle trudna, że Komisja obradowała właściwie nad szeregiem wniosków, jakie zgłosił Międzynarodowy Zw. Robotników Budowlanych, na którego zjeździe Polska nie miała swych reprezentantów.

Pomne tragicznych doświadczeń narody słowiańskie w pokojowej współpracy budują lepszą przyszłość

BELGRAD (PAP). Wczoraj otwarty został w Belgradzie pierwszy powojenny Wszechsłowiański Kongres, na który przybyli delegaci ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i Słowian z Ameryki. Na otwarciu Kongresu wzięli udział marsz. Tito, marsz. Tołbuchin, przewodniczący jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego Ribar i członkowie rządu.

Do prezydium honorowego wybrano generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta, marszałka Broz-Tito, premiera Bułgarii Dimitrowa, premiera Czechosłowacji Gottwalda, oraz ministrów Mołotowa i Kolarowa.

Otwarcia Kongresu dokonał prof. St. Jakovlevicz, który witając delegatów powiedział m. in.:

„8 grudnia — to data historyczna dla stosunków między narodami słowiańskim. Po raz pierwszy w ich długiej i pełnej cierpień historii, narody słowiańskie zebrały się, aby wspólnym wysiłkiem dążyć do umocnienia pokoju światowego i rozwoju kultury światowej. Narody słowiańskie pragną pracować dla lepszej i szczęśliwszej przyszłości. Są one gotowe wytężyć wszystkie siły i wolę dla dzieła, które by polepszyło stosunki między narodami świata i zapewniło trwały demokratyczny pokój dla ludzkości".

PRZEMÓWIENIE MARSZ. TITO

W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu Kongresu, marsz. Tito zaznaczył, że narody słowiańskie nie dążą do utworzenia bloku, ale nie będą nigdy służyły interesom państw obcych. Narody słowiańskie potrafią zapobiec na przyszłość strasznej tragedii, którą przeżyły w czasie drugiej wojny światowej. Spełnia się obecnie odwieczne marzenie narodów słowiańskich. Nadszedł czas ścisłej współpracy i jedności wszystkich Słowian. Narody słowiańskie zdały sobie sprawę co oznacza niebezpieczeństwo niemieckie i co stałoby się z nimi oraz z resztą ludzkości, gdyby bohaterska armia radziecka nie dopomogła im w wyzwoleniu. Marsz. Tito w imieniu Jugosławii wyraził wdzięczność Zw. Radzieckiemu oraz innym narodom słowiańskim za ofiary, poniesione w czasie wojny dla wspólnej sprawy.

Odznaczenia polskie dla Szwedów

SZTOKHOLM (PAP). Poseł R. P. min. Ostrowski udekorował w imieniu Prezydenta KRN, orderem Polonia Restituta oraz złotymi i srebrnymi krzyżami zasługi, szereg szweckich działaczy społecznych, którzy zasłużyli się w akcji pomocy Polsce.

Rabunki i porywanie ludzi w Berlinie

BERLIN (SAP). W Berlinie wzmogła się fala przestępczości. Dowódcy wszystkich stref okupacyjnych postanowili wytępić zbrodnicze elementy.

Zdarzają się wypadki podszywania pod firmę amerykańskiej policji kryminalnej i obrabowywania osób z kosztowności, pieniędzy itp. Najbardziej tajemniczo przedstawia się fakt znikania osób, biorących udział w akcji denazifikacyjnej.

Tajemnica zniknięcia Ernsta Pauly, przewodniczącego sądu denazifikacyjnego, nie została dotychczas wyjaśniona.

Ogólna liczba zaginionych osób jest dosyć duża.

Pamiętaj o Daninie Narodowej

Tow. Stanisław Szwalbe mówił o stosunku PPS do wyborów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1ej)

Wśród Was, Towarzysze, są tacy, którzy jeszcze rok temu, a może i krócej, też nie rozumieli. A przecież dziś rozumieją, dziś są przekonani. Teraz trzeba przekonywać następnych.

PPS musi przekonać biernych, musi przekonać pozornych przeciwników. PPS — to znaczy przede wszystkim każdy z Was w swoim kole. Musicie tłumaczyć od początku, rzetelnie, uczciwie i szczerze. Zmuszać do myślenia — bo rozum jest na pewno po naszej stronie. Leczyć podrażnienie — bo podrażnienie jest częstym, a zawsze złym doradcą Polaków. Tak macie przekonywać.

Zasada jedności podstawą

A kiedy będziecie przekonywać o nowych prawdach Polski, nie zapominajcie jednej z najważniejszych: o potrzebie jedności. Kto tej jednej prawdy nie rozumie — dowodzi, że nie rozumie wszystkich innych. Jeżeli jest jedna rzeczywistość i jedna droga Polski, to musi być jedna droga tych wszystkich, którzy tę rzeczywistość rozumieją.

Nasza Partia długo tłumaczyła tę prawdę przywódcom PSL. Nie zrozumieli. Nie widzą rzeczywistości. Jak wielu — myślą po staremu. Za dobrą monetę biorą chytre, obliczone na sianie zamętu komplementy mącicieli międzynarodowych. Oklaski rodzimej reakcji uważają za wyraz zaufania narodu. Co może zbudować takie stronnictwo, w którego górach, poza świadomymi reakcjonistami, jest ślepota polityczna? Nie może niczego prócz utrudniania wszystkiego. Osiedli na mieliźnie ze swym „veto", a życie płynie dalej. Nasza Partia, partia realizmu, odpowiedzialności, partia twórcza poszła jedyną realną, odpowiedzialną, twórczą drogą jedności ludowej.

Bo blok demokratyczny nie jest kombinacją wyborczą stronnictw — jest blokiem wszystkich twórczych sił odbudowy. W jedności demokratycznej czynnikiem niezmiernej wagi jest jedność działania PPS i PPR partyj robotniczych, a właściwie obu już robotniczo-chłopskich partii. Rozumiecie doskonale — trzeba żeby to zrozumieli wszyscy — że nie można budować nowej Polski bez PPS, tak jak nie można jej budować i bez PPR, bez współpracy tych partii.

Nie rezygnujemy z programu

My, jako Partia, nie rezygnujemy z naszego programu i nie rezygnuje ze swego ani PPR, ani żadne inne stronnictwo bloku. Ale wszyscy razem wiemy, że budować, że iść naprzód możemy tylko w jedności. I że tylko współtworząc, możemy według własnych dążeń wpływać na to, co tworzymy: na nową Polskę.

To jest droga nie tylko dla zblokowanych do wyborów stronnictw demokratycznych. To jest droga dla każdego człowieka w Polsce, który chce swoją cząstkę sił i swoją cząstkę ideałów, dążeń wnieść do budowy i kształtowania Polski.

O tych wszystkich prawdach, które sami rozumiecie, musicie przekonać teraz innych. Razem musimy przekonać naród. I w akcji wyborczej i po niej.

Wierzę — że przekonamy. W tej myśli Rada Naczelna PPS na swym ostatnim posiedzeniu w środę dnia 4 grudnia br. uchwaliła specjalny manifest wyborczy, który za chwilę będzie odczytany.

(W tym momencie speaker Polskiego Radia odczytał tekst znanego Manifestu).

Los hindusów w Afryce znalazł zrozumienie w ONZ

NOWY JORK (PAP). W sobotę odbyło się posiedzenie generalne Zgromadzenia ONZ. Zgromadzenie zatwierdziło bez dyskusji delegatów: Szwecji, Ukrainy i Kanady, jako komisarzy finansowych ONZ.

Poza tym w drugim głosowaniu wybrano Białoruś na członka Rady Gospodarczo-Społecznej. Ponieważ ani Turcja, ani Holandia nie otrzymały wymaganej większości, wybór drugiego członka Rady Gospodarczo-Społecznej odłożono do następnego posiedzenia. W dalszym ciągu debaty Zgromadzenie zatwierdziło przejęcie przez ONZ majątku i archiwów b. Ligi Narodów. Zatwierdzono również projekt emblematu i pieczęci Narodów Zjednoczonych.

Następnie odbyła się dyskusja w sprawie sporu pomiędzy Indiami a Unią Południowo-Afrykańską co do sytuacji Hindusów w Unii. Premier Smuts wystąpił z wnioskiem, aby Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wydał w tej sprawie swoją opinię. Delegat St. Zjednoczonych Fahey poparł stanowisko Smutsa.

Przewodnicząca delegacji indyjskiej zaapelowała do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych jako do „sumienia świata", wzywając je do uchwalenia rezolucji, domagającej się, by rząd Unii Południowo-Afrykańskiej postępował wobec Hindusów zgodnie z zobowiązaniami powziętymi jeszcze po pierwszej wojnie światowej i zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, która potępia wszelkie ustawy, oparte na dyskryminacji rasowej. — Przedstawiciel Chin Wellington Koo, poparł stanowisko delegacji indyjskiej, i wyraził przekonanie, że premier Smuts zgodzi się ze stanowiskiem większości Komisji i Zgromadzenia i że znajdzie się sposób przyjaznego rozstrzygnięcia spornej kwestii.

Płk. Andrus usunięty ze stanowiska

Dowództwo amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech poddało rewizji środki kontroli hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w drugiej serii procesów przed trybunałem wojennym.

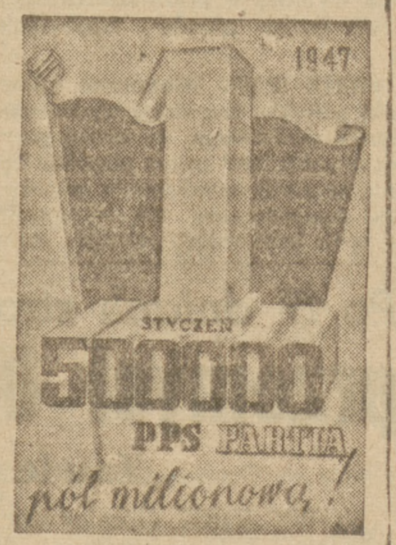
Pułk. Andrus komendant więzienia w czasie procesu 21 czołowych hitlerowców został zwolniony ze swego stanowiska. Miejsce jego zajął major Teich.

Jak wiadomo płk. Andrus był odpowiedzialny za bezpieczeństwo więźniów norymberskich. Zarządzone przez niego środki ostrożności nie zapobiegły samobójstwu Goeringa i Leya.

Kongres sjonistyczny w Bazylei

ZURICH. (Obsł. wł.). Dziś rozpoczyna się w Bazylei światowy kongres sjonistyczny. Omówiony będzie plan prez. Trumana co do rozwiązania sprawy Palestyny, na który to plan zgodzili się w zasadzie przywódcy sjonistyczni. Bevin i Byrnes omawiali wczoraj zagadnienie Palestyny z przywódcami żydowskimi USA.

Szczecin i Kielce w akcji werbunkowej



W ramach naszej akcji werbunkowej na drodze do półmiliona notujemy dziś meldunki z dwóch krańców Polski.

Szczecin melduje: Przewodniczący Koła tramwajarzy w Szczecinie tow. Jan Wuczkowski, długoletni członek PPS, zjednał dla Partii 70 nowych towarzyszy. Aktywista partyjny jeszcze z okresu przedwojennego tow. Jan Wójcik, robotnik ze Szczecina zwerbował 55 członków.

Kielce meldują: W akcji propagandowej na terenie Kielc wyróżniło się koło huty „Ludwików" mobilizując w krótkim czasie wszystkich swych aktywistów do walki z obojętnością polityczną załogi robotniczej tej fabryki. W pracy tej przodują — przewodniczący koła PPS tow. Dachowski Antoni, i niestrudzony sekretarz Koła tow. Maturlak. W czasie od 1 listopada do chwili obecnej zwerbowali oni około 200 nowych członków.

— B. naczelny dowódca niemieckich sił zbrojnych we Włoszech, Kesselring stanie w styczniu 1947 r. przed sojuszniczym trybunałem wojennym w Rzymie.

Dziwna pobłażliwość władz belgijskich

MOSKWA (PAP). Brukselski dziennik „Drapeau Rouge" domaga się, by władze belgijskie położyły kres działalności reakcjonistów polskich w w Belgii. Dziennik potępia pobłażliwość władz, które tolerowały drugi zjazd faszystów polskich w Brukseli. Uczestnicy zjazdu — pisze „Drapeau Rouge" — popierają organizację terrorystyczną WiN, która ma na celu dokonywanie mordów na wybitnych działaczach polskich, ruchu antyfaszystowskiego w Belgii. Gazeta żąda aresztowania b. wicekonsula polskiego w Belgii, Kulisza, który stoi na czele WiN-u.

Nowy środek przeciwko gruźlicy

LONDYN (TELEPRESS). Brytyjskie autorytety w dziedzinie medycyny postanowiły zastosować nowy rodzaj zastrzyków „BCG" przeciw gruźlicy. Leczenie zastrzykami „BCG" zostało po raz pierwszy zastosowane w Szwecji w roku 1937 i odtąd przyjęło się na szeroką skalę na półwyspie Skandynawskim, dając wspaniałe wyniki.

Stare roczniki „Naprzodu" przekazał do CKW tow. Kowalski

Tow. Kowalski Tadeusz, członek PPS od roku 1901, znany na terenie Sanoka ze swej niestrudzonej działalności oświatowej, współtwórca miejscowego Robotniczego Towarzystwa Śpiewaczego, przekazał do zbiorów wydziału archiwalno - historycznego CKW, nadzwyczaj cenne komplety roczników „Naprzodu" z lat 1912 — 1939.

Zbieranie na tak długim odcinku lat pisma socjalistycznego, staranne jego przechowywanie dowodzi nie tylko żyłki bibliofilskiej, lecz jest w pierwszym rzędzie dowodem przywiązania tow. Kowalskiego do PPS.

Sekretariat Generalny CKW PPS postanowił przyznać tow. Kowalskiemu specjalną premię za tak pieczołowite zbieranie „Naprzodu" na przestrzeni 27 lat.

Nowe odkrycie masowego grobu

W powiecie rawickim (w woj. poznańskim) odkryto grób Polaków zamordowanych przez hitlerowców w czasie okupacji. O bestialstwie mordu świadczą ślady na czaszkach, wskazujące, że zabójstw dokonano przez uderzenie w głowę kolbą karabinu.

W PARTII PPS

Obrady aktywistek PPS

Socjalistki wobec wyborów

W niedzielę, dnia 8 bm., odbyło się zebranie Aktywu Kobiet PPS Warszawy. W przepełnionej uczestniczkami sali obrad Miejskiej Rady Narodowej zebranie zagaiła tow. Wisła Osóbka-Morawska, która omówiła szeroko cele i zadania kobiet socjalistek.

Referat polityczny wygłosiła tow. Illa Genachow, sekretarz Stołecznego Komitetu PPS. Prelegentka podkreśliła konieczność utrzymania jedności świata pracy wobec wyborów. Wiele towarzyszek zgłosiło akces do uczestnictwa w akcji wyborczej.

Zebranie dokonało wyboru Stołecznej Rady Kobiet PPS, w skład której weszło 50 towarzyszek. Rada wybrała egzekutywę składającą się z 11 towarzyszek.

—o—

DANE O BOJOWNIKACH PPS POLEGŁYCH W WALCE Z OKUPANTEM

Powiatowy Komitet PPS zwraca się do wszystkich Komitetów i Kół na terenie Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PPS o nadsyłanie danych o poległych w walce z okupantem PPS-owców. Termin zgłoszeń do dnia 1 stycznia 1947

KOŁO SKARBOWCÓW PPS OKRĘGU WARSZAWSKIEGO

Dnia 12 bm. o godz. 13 w świetlicy Koła Skarbowców Okręgu Warszawskiego PPS, ul. Lindleya 14, odbędzie się uroczysta akademia z okazji 54-ej rocznicy powstania PPS i rocznicy założenia Koła. **Referaty wygłoszą tow. tow. Mulak, Głowacki i Fietkiewicz.**

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

Komitet Dzielnicy Śródmieście zawiadamia tych towarzyszy, którzy zalegają z opłatą podatku partyjnego, jak również w międzyczasie zmienili miejsce zamieszkania, aby w terminie do dnia 21 grudnia br., dopełnili wszelkich formalności w związku z zaprowadzeniem ścisłej ewidencji.

Nadmieniamy, że po tym terminie w stosunku do opieszałych wyciągnięte będą jak najdalej idące konsekwencje.

SZKOŁA PARTYJNA

Sekretariat Dzielnicy Śródmieście zawiadamia, że w środę, tj. 11 grudnia br., o godz. 16.30, w lokalu Dzielnicy, ul. Mokotowska 51/53, rozpocznie się 4-dniowy skrócony kurs szkoły partyjnej.

Wszyscy Towarzysze, nowowstępujący do PPS, zapisani na Dzielnicy Śródmieście, winni zgłosić się do Sekretariatu Dzielnicy Śródmieście ul Mokotowska 51/53, do dnia 10 grudnia rb., celem wciągnięcia na listę uczestników kursu.

DZIELNICA WOLA

Przypominamy, że rejestracja członków Dzielnicy trwa do dnia 15 grudnia. Członkowie nie zarejestrowani nie będą mogli być obecni na odsłonięciu sztandaru.

Sekretariat Dzielnicy czynny jest w godz. 9—14 i 16—18, w środy i soboty tylko do godz. 14.

RZEMIEŚLNICY PPS-OWCY

W dniu 9 grudnia 1946 roku, godz. 16.30 w lokalu Dzielnicy Śródmieście odbędzie się zebranie ogólne samoistnych rzemieślników, członków i sympatyków PPS, na którym zostanie wygłoszony referat gospodarczo-polityczny tow. Dra Wiszniewicza. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, iż rejestracja samoistnych rzemieślników na członków Koła, odbywa się w każdy wtorek i piątek w godzinach między 15.30 a 17.30 w Dzielnicy Śródmieście, ul. Mokotowska 51/53.

ODPRAWA SEKRETARZY POWIATOWYCH

Wojewódzki Komitet PPS Warszawa zawiadamia, że w dniu 10-go bm. o godz. 10-ej w lokalu przy ul. Śnieżnej 4, odbędzie się odprawa sekretarzy powiatowych PPS województwa warszawskiego. Sekretarze powiatowi obowiązani są przywieźć sprawozdania organizacyjne z uwzględnieniem nowoprzybyłych członków od 1-go listopada rb. do 1-go grudnia rb.

Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIE SEKRETARZY POWIATOWYCH WOJEWÓDZTWA WARSZAWSK. PPS I PPR

W dniu 11-go o godzinie 9.30 w lokalu przy ulicy Al. Przyjaciół 3 lit. A. odbędzie się wspólne zebranie sekretarzy powiatowych PPS i PPR województwa warszawskiego.

ZEBRANIE SEKRETARZY OMTUR WOJ. WARSZAWSKIEGO

W dniu 10-go bm. o godz. 10-ej odbędzie się odprawa sekretarzy OM TUR woj. warszawskiego w lokalu przy ul. Śnieżnej 4.

Działacze Związków Zawodowych muszą mieć kontakt z terenem

Otwarcie pierwszej w Polsce szkoły dla aktywistów związkowych

Wczoraj w Warszawie w częściowo odbudowanym domu Warszawskiej Rady Zw. Zawodowych odbyło się otwarcie pierwszej w Polsce Woj. Szkoły Zw. Zawodowych.

Na uroczystość przybyli: tow. min. Adam Kuryłowicz, wiceprzewodniczący KCZZ prezydent m. st. Warszawy inż. Tołwiński, prezes Warszawskiej Rady Narodowej tow. Sankowski, dyrektor SPB Piróg oraz szereg wybitnych przedstawicieli sfer państwowych, samorządowych i świata pracy.

W udekorowanej barwami narodowymi i emblematami ruchu zawodowego sali szkoły przemówił do zebranych przewodniczący Warszawskiej Rady Związków Zawodowych tow. Rustecki, oddając głos tow. min. Kuryłowiczowi, który powitał otwarcie szkoły w imieniu Rządu R. P.

Podkreślając doniosłość roli, jaka przypada działaczom zawodowym, życzył min. Kuryłowicz słuchaczom szkoły, aby znaleźli oni zrozumienie wśród tych, dla których będą w przyszłości pracować. Zrozumienie ze strony klasy pracującej będzie najwyższą nagrodą.

W imieniu PPS powitał otwarcie szkoły tow. Skuza, przypominając, że PPS i Zw. Zaw. Kolejarzy jeszcze przed wojną, w dobie sanacyjno-kapitalistycznego ucisku, rozpoczęły pracę wychowywania aktywistów oświatowych i zawodowych dla dobra Państwa i Socjalizmu.

Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne, w których wzięli udział słuchacze szkoły.

Fundusz Wyborczy Stołecznego Komitetu PPS

Stołeczny Komitet PPS podaje do wiadomości, że są wypuszczone listy dobrowolnych składek na Fundusz Wyborczy PPS, po które winni się zgłaszać natychmiast upoważnieni przedstawiciele Komitetów Dzielnicowych.

Po listy należy się zgłaszać do pełnomocnika wyborczego na m. st. Warszawę tow. Jagiełły.

Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe powinny dawać przykład

Tow. Premier na obradach NKM

W sobotę, 7 bm. w drugim i ostatnim dniu obrad Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów z udziałem przedstawicieli miejscowych NKM przemawiało w dyskusji przeszło 20 delegatów, poruszając zagadnienia lokalne oraz prosząc o wyjaśnienia.

Szczególną uwagę zwróciło przemówienie tow. posła T. Ćwika, członka NKM przy Prezesie Rady Ministrów, który odpowiedział na poruszone zagadnienia, podkreślając, że rezultaty prac poszczególnych miejscowych NKM są bardzo duże, choć metody nie zawsze były właściwe.

Komisje nie zawsze działały zgodnie z duchem dekretu, dowodem tego jest to, że 85% zażaleń, które wpłynęły do NKM przy Prezesie Rady Ministrów pochodzi od przedstawicieli świata pracy, a nie od spekulantów.

W czasie obrad przybył na salę powitany przez zebranych tow. Premier Osóbka-Morawski. Tow. Premier, wysłuchawszy referatu tow. Ćwika, zabrał głos, podkreślając, że może zbyt dużą uwagę przywiązywał świat pracy do dekretu o NKM, gdyż problem mieszkaniowy w Polsce można rozwiązać tylko drogą wybudowania nowych domów. Istotnym zadaniem dekretu było rozwiązanie najbardziej jaskrawych niesprawiedliwości na odcinku mieszkaniowym, zwłaszcza w stosunku do świata pracy.

Miejscowe NKM winny pracę swą nastawić na jakościowe rozpatrywanie spraw i dawać przykład Wydziałom Kwaterunkowym w wyrabianiu drogi postępowania.

Rząd dokonał olbrzymich przemian społecznych i gospodarczych, ale nie zamierza wprowadzić rewolucji prawnej i kładzie nacisk na przestrzeganie praworządności i ścisłe wykonywanie dekretu.

Więcej słuchaczy niż miejsc

Zgłoszenia kandydatów na listy państwowe

Dnia 10 grudnia br. upływa termin zgłaszania na piśmie Gen. Komisarzowi Wyborczemu (Warszawa, ul. Daszyńskiego 8) — państwowych list kandydatów.

Zgłoszenie winno być podpisane przez co najmniej 500 wyborców w 2-ch okręgach wyborczych po co najmniej 250 z każdego okręgu. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przekraczać 120. Państwowe listy kandydatów winny zawierać dane odpowiadające wymogom ustawy.

Kandydatura może być zgłoszona tylko za pisemną zgodą kandydatów.

Zgłaszający powinni jednocześnie w pisemnym oświadczeniu wskazać pełnomocnika, uprawnionego do reprezentowania państwowej listy kandydatów wobec władz wyborczych.

Uniwersytet Warszawski rozpoczyna nowy rok akademicki

W sali kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego akademickiego 1946/47. Uroczystość inauguracyjną zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele Rządu z tow. Premierem na czele, Rektorowie wyższych uczelni akademickich, Senat akademicki, profesorowie oraz przedstawiciele ambasady i poselstw zagranicznych.

Po odegraniu hymnu państwowego, Jego Magnificencja Rektor prof. dr. Stefan Pieńkowski złożył sprawozdanie z działalności Uniwersytetu w ub. roku akademickim. Jednominutową ciszą uczcili zebrani pamięć uczonych Uniwersytetu Warszawskiego, którzy zmarli w ubiegłym roku akademickim.

Omawiając zagadnienie masowego nauczania, prof. Pieńkowski zwrócił uwagę na konieczność stworzenia nowych katedr, celem kształcenia mniejszych grup dla ściśle naukowych zagadnień. Należy zwrócić uwagę, że mimo ciężkich warunków pracy, uruchomiono na Uniwersytecie Warszawskim 20 katedr.

Z zakładów Uniwersytetu Warszawskiego ocalała z małymi stratami Biblioteka Główna. Obecnie biblioteka dysponuje liczbą milion 116 tysięcy woluminów. Dzięki pomocy ambasad polskich w Związku Radzieckim, w Anglii, USA i Francji oraz dzięki staraniom Brittisch Council, biblioteka uniwersytecka otrzymuje podręczniki i czasopisma. Uniwersytet w najbliższym czasie uruchomi studium pedagogiczne, Instytut Badań Warszawy oraz liczne zakłady eksperymentalne.

W ubiegłym roku akademickim łączna liczba słuchaczy Uniwersytetu wynosiła 5.329, z tego na teologii katolickiej było 149 słuchaczy, teologii ewangelickiej 20, na prawie 1.279, na medycynie 1.185, na humanistyce 1.328, na wydziale matematyczno-przyrodniczym 367, na wydziale farmaceutycznym 584.

Z kolei Rektor Pieńkowski przedstawił trudne warunki pracy tak profesorów, jak i studentów. Prawie wszystkie wydziały Uniwersytetu mają nadmiar słuchaczy w stosunku do ilości miejsc.

Przechodząc do omówienia habilitacji na Uniwersytecie, Rektor przytoczył następujące cyfry: na teologii habilitowało się 5 osób, na prawie 4, na medycynie 18, na humanistyce 10, na wydziale matematyczno-przyrodniczym 6, na farmaceutyce 6, na weterynarii 2.

Na zakończenie przemówienia Rektor podziękował swoim towarzyszom nauki za ich wielki wysiłek, oraz instytucjom państwowym i samorządowym, Związkom Zawodowym, a w szczególności tow. Premierowi za wielkie zrozumienie potrzeb Uniwersytetu Warszawskiego.

Po odczytaniu składu nowego Senatu, — wybranego obecnie, zgodnie z ustawą o wyborach do Senatu akademickiego — odbyła się immatrykulacja nowowstępujących studentów. W roku bieżącym zostało przyjętych na Uniwersytet 3.162 nowych studentów.

Z powodu dużej ilości studentów, immatrykulacja odbyła się tylko symbolicznie. Po krótkim przemówieniu Rektora do nowowstępujących i po odczytaniu przysięgi, nastąpił właściwy akt immatrykulacyjny.

W dalszym ciągu uroczystości przemówił prezes Bratniej Pomocy UW, Andrzej Gwiżdż, podkreślając pozytywne ustosunkowanie się większości studentów do obecnej rzeczywistości.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr. Tadeusz Manteuffel na temat „Problem feudalizmu polskiego".

Bilans dwulecia Teatrów Miejskich

Przed premierą w „Jaskółce"

Miejskie Teatry Dramatyczne Warszawy rozpoczęły swą pracę w grudniu 1944 roku, gdy w Pragę biły jeszcze pociski hitlerowskie. Potem z niczego, z gruzów trzeba było tworzyć wszystko. W zdemolowanych, częściowo zniszczonych salach pokinowych, przy braku zupełnym sprzętu, mieściły się warszawskie teatry. Pozycja ich ustaliła się ostatecznie w maju br., gdy Stołeczna Rada Narodowa — uznała je wreszcie jako „miejskie".

Dziś po dwóch latach pracy — osiągnięte rezultaty mówią same za siebie.

DOROBEK I PLANY

Przy minimalnych, niemal żadnych subwencjach państwowych i miejskich (dają natomiast miastu — 300.000 miesięcznie podatku dochodowego) odremontowano sposobem gospodarczym — cztery pomieszczenia, powiększając je jednocześnie i ciągle uzupełniając. Ostatnią większą przeróbką to teatr „Komedia", gdzie zwiększono ilość miejsc do 650.

W październiku br. dano 112 przedstawień, w których uczestniczyło: 14.000 widzów za opłatą normalną, 28.000 za opłatą zniżoną (związki zawodowe) i 4.000 bezpłatnie. Majątek teatru na dzień 1.11 w kostiumach, bibliotekach, rekwizytach itp. szacuje się ponad 3 miliony złotych.

Do końca roku bieżącego dyrekcja projektuje wystawienie sztuk: „Dwa teatry" Szaniawskiego, „Przyjaciel przyjdzie wieczorem" (sztuka francuska osnuta na tle Ruchu Oporu), „Halka" i „Cyrulik Sewilski" w nowej obsadzie.

OTWARCIE JASKÓŁKI

Największym bodaj osiągnięciem jest jednak uruchomienie teatru dla dzieci „Jaskółka" (ul. Marszałkowska 65), który premierą „Zapraszamy na wesele" otwiera we wtorek swe podwoje. Jest to pierwszy w Polsce teatr samorządowy dla dzieci. Na czele jego stanęła Halina Starska, zasłużona pionierka tej gałęzi sztuki. Rola „Jaskółki" jest olbrzymia. Ona ma zapoczątkować wychowanie nowego widza, takiego, jakiego pragnęlibyśmy zobaczyć w teatrze dla dorosłych.

Aby uruchomić „Jaskółkę" trzeba było przezwyciężyć wiele trudności. Pomijając już kwestię zdobycia lokalu, poważną przeszkodą było znalezienie odpowiednich aktorów. Trzeba było bowiem wyszukać ludzi, którzy niezależnie od wybitnych zdolności aktorskich, mieliby dar nawiązywania kontaktu z widownią, umieli podejść do dzieci poprzez serce i znajomość ich psychiki.

„Jaskółka" będzie teatrem na wysokim poziomie artystycznym, jedynym w swoim rodzaju w Polsce, dostępnym przecież dla każdego dziecka. Maksymalna cena biletu 30 złotych pozwoli każdemu dziecku stolicy zobaczyć wystawioną tu sztukę.

Lecz aby utrzymać poziom, aby za tę niską cenę dziecko znalazło rozrywkę, nie pozbawioną wysokich wartości artystycznych, muszą się znaleźć subwencje, bo „Jaskółka" w przeciwieństwie do teatrów normalnych, będzie teatrem kosztownym.

Wielka idea, której ma służyć „Jaskółka" jest jednak warta, aby kierownictwu jej zapewnić nie tylko warunki pracy, ale dać możność dalszego, pełnego rozwoju (Rs).

Kalendarzyk komisji poselskich KRN

Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej zawiadamia, że posiedzenia poselskich komisji KRN odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Daszyńskiego Nr. 4 według następującego planu:

w poniedziałek, dnia 9 grudnia 1946 r. — 1) Komisja Organizacyjno-Samorządowa o godz. 10. 2) Podkomisja Morska i Handlu Zagranicznego — o godz. 11;

we wtorek, dnia 10 grudnia 1946 r. — 1) Komisja Wyznaniowa i Narodowościowa o godz. 10, 2) Komisja Kultury i Sztuki o godz. 10; Komisja do zbadania fabryk, zajmujących się wyrobem leków — o godz. 10.

w środę, dnia 11 grudnia 1946 r. — wspólne posiedzenie Komisji: Skarbowo-Budżetowej oraz Prawniczej i Regulaminowej o godz. 10.

we czwartek, dnia 12 grudnia 1946 r. — Komisja Pracy i Opieki Społecznej o godz. 10.

Zebranie „Bundowców" w Warszawie

Dnia 5 grudnia odbyło się w klubie dyskusyjnym organizacji „Bund" bardzo liczne zebranie robotników żydowskich, na którym referat o sytuacji międzynarodowej i Polski wygłosił członek CKW PPS tow. poseł Ćwik.

Wywody tow. Ćwika przyjęte zostały z wielkim uznaniem i entuzjazmem.

Towarzysze bundowcy przyjęli z wielkim zadowoleniem fakt zawarcia umowy PPS i PPR, widząc w tym fakcie perspektywę wzmożonej walki z bandami faszystowskimi w Polsce, z reakcją i antysemityzmem.

Monopol Zapałczany dla swych pracowników

W dniu 1 grudnia br. w lokalu Dyrekcji Państwowego Monopolu Zapałczanego w Warszawie, przy ul. Kieleckiej Nr. 16, została otwarta Świetlica dla pracowników zatrudnionych w Centrali Monopolu Zapałczanego. Świetlica jest zaopatrzona w bibliotekę liczącą około 600 tomów, czasopisma, radio i gry towarzyskie.

Ponieważ prawie wszyscy pracownicy Dyrekcji P. M. Z. mieszkają w nowoodbudowanych przez Państwowy Monopol Zapałczany domach, w pobliżu swego miejsca pracy, tj. na krańcach Mokotowa — otwarcie świetlicy powitali z radością.

Dyplomy inżynierskie dla sztygarów

Inauguracja roku akademickiego na Akademii Górniczej w Krakowie

W Krakowie odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Akademii Górniczej oraz obchód tradycyjnego święta górniczego „Barbarki".

W uroczystościach, prócz przedstawicieli władz państwowych, wojska i społeczeństwa po raz pierwszy wzięli udział jako goście studenci czescy z Akademii Górniczej w Morawskiej Ostrawie.

Licznie też był reprezentowany na uroczystościach przemysł węglowy i hutniczy Górnego Śląska i Ziem Odzyskanych, z którymi uczelnia pozostaje w bliskim kontakcie.

Jednym z charakterystycznych punktów uroczystości było wręczenie dyplomów 17 technikom i sztygarom górniczym, którzy, pracują przez dłuższy okres czasu na kierowniczych stanowiskach w górnictwie uzyskali, po zdaniu odpowiednich egzaminów, tytuł inżyniera zawodowego.

TEATRY

TEATR POLSKI
Poniedziałek — „Penelopa".
Wtorek — „Penelopa".
Środa — „Penelopa".

TEATR MUZYCZNO-OPEROWY (Marszałkowska 8): godz. 18.00 „Madame Butterfly".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 18.00 „Subretka" Deval'a

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 12.00 przedstawienie dla dzieci — „Słowik" (wg. bajki Andersena), godz. 18.00 „Szkarłatne Róże", komedia Benedetti'ego.

PRASKI TEATR REWII (ul. Zygmuntowska 8): o godz. 17 i 19 rewia pt. „Esy floresy".

TEATR STUDIO (Karowa 31): o godz. 18 „W małym domku" z K. Adwentowiczem.

KLUB SATYRYKÓW „KUKUŁKA" w kawiarni „Reduta" (Nowy Świat 8): — „Bez żenady".

TEATR LUDOWY (Targowa 73 — vis a vis Dworca Wileńskiego): o godz. 19-ej rewia „Śluby Cywilne".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (w lokalu teatru Studio, Karowa 31): godz. 12.30 „Pan Tom buduje dom" wg. Themerson'a

TEATR DLA DZIECI „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 15.00 i 18.00 Bajka „Zapraszamy na wesele".

KINA

„ATLANTIC" (ul. Chmielna 33): „Komedianci II seria „Romans Pajaca".

„POLONIA" (Marszałkowska 56): „San Demetrio".

„SYRENA" (Praga, ul. Inżynierska 4): „San Demetrio".

„TĘCZA" (Żoliborz, Suzina 4): „Góra dziewczęta".

KINO OŚWIATOWE (Żoliborz, pl. Inwalidów 10): film „Meksyk".

O godz. 18 seanse w kinach zarezerwowane są dla Związków Zawodowych. Na seanse te passe partout oraz bilety bezpłatne nie są honorowane.

Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i wojska do nabycia w Radzie Związków.

Co usłyszymy w RADIO

WTOREK, 10 GRUDNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń por.; 6.05 Dziennik por.; 6.30 Muzyka por.; 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry"; 7.05 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 7.40 Muz. por.; 8.50 Aud. szkol.; 12.05 Aud. dla świetlic robotn.; 12.40 Rec. wiolonczelowy A. Schmara; 13.00 „Godzina muz. Mozarta"; 14.57 Informujemy; 15.00 Aud. dla małych dzieci warsz. „Lokomotywa" Tuwima; 15.15 Aud. słowno muzyczna dla dzieci starszych pt. „Mówimy o teatrze"; 15.40 Fel. Nowowiejski — Pieśni ludowe z Ziemi Warmińskiej; 15.55 Skrzynka Techniczna; 16.05 Dziennik popol.; 16.30 Audycja ludowa słowno-muzyczna „Pieśń ludowa w balladowej formie"; 17.00 Aud. dla młodzieży; 17.10 Muzyka rozrywkowa 20.25 Aud rozrywkowa; 21.00 Słuchowisko p. t. „Trzy ballady Mickiewicza"; 21.25 Utwory Sergiusza Rahmaninowa w wyk. J. Bereżyńskiego; 21.45 „Lalka" Bolesława Prusa; 22.00 Rad. Uniw. Lud.; 22.15 Audycja rozrywkowa; 23.00 Ost. wiadom. dzien. wiecz.; 23.30 Muzyka poważna; ork. P. R. po dyr. J. Cajmera; 18.00 Aud. 23.55 Streszcz. ważn. wiad. dzien.; Hymn. 19.00 Koncert symf. wyk. ork. symf. P. R. wojskowa: 18.30 Nauka przy słoniku: w Katowicach: 20.01 Dziennik wieczorny;

Przedwyborczy wiec w Olsztynie

W dniu 8 grudnia br. odbył się w Olsztynie w sali Teatru Miejskiego wielki wiec przedwyborczy. Przewodniczył wiceprezydent miasta ob. Kruczyński, z ramienia partii politycznych przemówienia wygłosili: ob. Baranowski (SL), tow. Młynarski (PPR) oraz tow. Pecarz (PPS). Mówcy zobrazowali osiągnięcia Polski w polityce zagranicznej i wewnętrznej. Potępili konszachty niektórych sfer zagranicznych z powojennymi Niemcami oraz wyrazili przekonanie, że bratni sojusz robotniczo-chłopski w Polsce stanowić będzie mocną zaporę przeciw wszelkim niespodziankom. Omawiając sytuację w kraju, mówcy zajęli zdecydowanie wrogie stanowisko wobec spekulacji i sztucznie wywołanej drożyźnie.

CENY OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 ZŁ.

Ogłoszenia drobne handlowe po 15 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddz. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 88-505 oraz jego Agentury: Al. Jerozolimskie 53 — Gontarczyk, sklep z wyrobami artystycznymi Marszałkowska 1 — I. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. Puławska 16 — „OKAES", sklep z mat. piśm. Puławska 23 — księgarnia „Światowid", Zgoda 8 — kiosk księg. „Światowid", Żoliborz Mickiewicza 27 — księg. „Światowid". Koło ul. Obozowa 85 — księg. „Światowid", Praga ul. Targowa 18 — skład szkła i porc. Grochowska 218 — M. Fijołek, sklep z mat. piśm. Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa ul. Pierackiego 11, Placówka „Czytelnika" w Warszawie, Wiejska 14, Środkowa 7, Marszałkowska 62, Nowy Świat 47, Puławska 49, Rozdzielnie gazet Pl. Inwalidów (Żoliborz), Zygmuntowska 6 i Poznańska 38, Biuro „Orbisu" — Warszawa Al. Jerozolimska 39, Praga ul. Targowa 70, „Wolność", Warszawa, ul. Marszałkowska 35, Spółdz. Agencji Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4, Dział Reklamy Spółdzielni Wydawniczej „Wydawnictwo Ludowe" — Warszawa ul. Bagatela 10 m. 35 tel. nr 8-87-79, Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855 26. — Firma kolporterska „GONIEC", Marszałkowska 60.

REDAGUJE KOMITET B — 14087

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wielkie imprezy sportowe Z.R.S.S.

z udziałem zawodników zagranicznych w r. 1947

Sport robotniczy przeciwny tworzeniu extra klasy piłkarskiej

W ramach sesji plenarnej Zarządu Głównego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych odbytej w ubiegłym tygodniu w Warszawie zwołana została również przez Główny Wydział Techniczny Z. R. S. S. odprawa kierowników technicznych wszystkich okręgów, poświęcona omówieniu wyników pracy za rok 1946 oraz przedyskutowaniu planu i kalendarza na rok 1947.

W roku sprawozdawczym Z. R. S. S. przeprowadził szereg wielkich imprez w skali centralnej i okręgowej. Z ważniejszych imprez sportowych należy zanotować: 1) mistrzostwa narciarskie Z. R. S. S. w lutym w Zielonym Lesie z udziałem 120 zawodników, 2) mistrzostwa Z. R. S. S. w tenisie stołowym w kwietniu w Poznaniu, 3) masowy bieg na przełaj w dniu Święta Robotniczego 1 maja w Warszawie, 4) uwieńczone powodzeniem występy drużyny piłkarskiej Z. R. S. S. w święcie sportowym „Satus" w Szwajcarii w sierpniu br. Reprezentacja Z. R. S. S. wygrała z reprezentacją „Satusa" 3:2 i reprezentacją Zurichu 4:3, 5) mistrzostwa lekkoatletyczne Z. R. S. S. w Łodzi z udziałem 186 zawodników z 26 klubów, 6) jesienny bieg na przełaj o mistrzostwo Z. R. S. S. w Warszawie z udziałem 215 zawodników.

Prócz wymienionych imprez przeprowadzono kurs organizatorów sportowych w Warszawie, kurs przodowników sportowych w Poznaniu i obóz kondycyjny dla piłkarzy w Warszawie przed wyjazdem do Szwajcarii. Niezależnie od imprez centralnych wszystkie okręgi na swoich terenach urządziły mnóstwo imprez z masowym udziałem zawodników.

Pierwszy powojenny kontakt polskiego sportu robotniczego z robotniczym sportem zagranicznym przyniósł nam olbrzymie korzyści i będzie mieć duży wpływ na dalszy rozwój sportu robotniczego w Polsce. W roku 1947 sport robotniczy gościć będzie w Warszawie reprezentację „Satusa" oraz reprezentację związków zawodowych Francji, które rozegrają szereg spotkań z reprezentacją Z. R. S. S., reprezentacją związków zawodowych oraz kilku okręgami Z. R. S. S. Ponadto przewidziany jest przyjazd mistrza piłkarskiego okr. Bazylea, który również rozegra kilka meczów z klubami robotniczymi.

Imprezą na wielką skalę będzie w sierpniu 1947 zlot sportowy Z. R. S. S. w Szczecinie z udziałem zawodników zagranicznych. W czasie zlotu, który trwać będzie tydzień rozegrane zostaną mistrzostwa Z. R. S. S. w lekkiej atletyce, w pływaniu, kolarstwie, w sportach wodnych oraz finały mistrzostwa Z. R. S. S. w piłce nożnej. Rozgrywki o mistrzostwo w piłce nożnej poprzedzą mistrzostwa okręgów i pod okręgów systemem pucharowym, po czym wyłonieni mistrzowie rozegrają również systemem pucharowym dalsze rozgrywki o tytuł mistrza Z. R. S. S. Zatwierdzony program imprez na rok 1947 przewiduje mistrzostwa w tenisie stołowym, hokejowe, lekkoatletyczne, w piłce ręcznej, narciarskie, pływackie, kolarskie torowe i kolarskie szosowe oraz bokserskie z udziałem zawodników zagranicznych.

Dużo czasu poświęcono aktualnej w tej chwili sprawie mającej powstać extra klasy piłkarskiej pod nazwą klasy państwowej. W tej tak żywotnej dla piłkarstwa polskiego sprawie, wypowiedzieli się wszyscy członkowie zebrani na odprawie i zajęli negatywne stanowisko w stosunku do mającej powstać klasy państwowej. W wyniku dyskusji uchwalono jednogłośnie rezolucję opracowaną przez tow. Wilczyńskiego następującej treści:

a) konferencja techniczna Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych po rozpatrzeniu i przedyskutowaniu projektu utworzenia klasy państwowej uważa, że powoływanie extra klasy w projektowanej formie jest nie wskazane. Utworzenie extra klasy w żadnym wypadku nie przyczyni się do umasowienia sportu piłkarskiego, natomiast może spowodować dalszą demoralizację tego sportu. Dopóki nie zostanie rozstrzygnięta sprawa zawodowstwa nie można tworzyć extra klasy, która będzie tylko ośrodkiem demoralizacji tak zawodników, jak i działaczy.

b) Sport robotniczy stoi na stanowisku, że extra klasa może być tylko zawodowa i winna 10 proc. swoich dochodów brutto przekazywać na wyszkolenie zawodników w klubach B i C klasowych.

Powyższa rezolucja świadczy o jasno skrystalizowanym stanowisku sportu robotniczego w sprawie Ligi i zawodowstwa w sporcie piłkarskim. Niewątpliwie na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu P. Z. P. N., które odbędzie się w dniach 15 i 15 bm. w Warszawie reprezentanci sportu robotniczego w dyskusji nad projektami zgłoszonymi na Walne Zebranie dadzą wyraz swemu stanowisku. Batalia zatem o Ligę zapowiada się interesująco i rezultat jej jest oczekiwany w wielkim naprężeniu. (Ltn)

Otwarcie krytej hali tenisowej

GLIWICE (tel. wł.). Dziś nastąpiło tu uroczyste otwarcie pierwszej w Polsce krytej sali tenisowej zbudowanej przez KS Piast w Gliwicach. W rozegranym meczu Kołcz pokonał Wojciechowskiego 9:7.

Bromwich zwycięzcą finału tenisowego w Melbourne

W finale turnieju tenisowego tzw. „Victorian Lawn Tenis Championship" Australijczyk, John Bromwich, pokonał Amerykanina Schroedera 8:6, 6:4 i 6:4.

Piłka nożna w kraju

SOSNOWIEC (tel. wł.). RKU — Zjednoczenie 3:2 (3:1). Goście łódzcy po grze ładnej i żywej zeszli z boiska pokonani.

BIELSKO (tel. wł.). Kolejowy Klub Sportowy w Chorzowie rozegrał dziś w Bielsku zawody towarzyskie z BBTS i wygrał wysoko 5:1 (3:0).

KATOWICE (tel. wł.). Dziś rozegrano na Śląsku następujące zawody o mistrz. kl. A:

Naprzód (Lipiny) — Wawel (Nowa Wieś) 5:1 (3:1).

Naprzód (Janów) — Kresy (Chorzów) 6:2 (5:2).

Lechia (Mysłowice) — Pogoń (Katowice) 2:1 (1:0).

Concordia (Knurów) — Wyzwolenie (Michałkowice) 7:4 (3:1).

Ruch — Śląsk (Świętochłowice) 3:1 (2:1).

Zgoda (Bielszowice) — RKS (Katowice) 1:1 (1:0).

Polonia (Piekary) — Siemianowiczanka 3:1 (3:0).

Baildon (Katowice) — RKS (Łagiewniki) 2:2 (0:2).

WMKS (Katowice) — Kostuchna 5:3 (3:2).

Slavia (Ruda) — Rymer 3:2 (2:1).

WARSZAWA. Sparta — Okęcie 4:3 (0:1). Bramki dla Sparty zdobyli Przybyłowicz 2, Orłowski 1, Kubicki 1. Dla Okęcia: Zimerman, Kamiński i Kloc. Wyznaczony sędzia związkowy nie zjawił się, wobec czego zawody poprowadził ob. Wypijowski, który nie stanął na wysokości zadania.

Okęcie II — Sparta II 2:1 (1:0).

Finały I-go kroku bokserskiego

wyłoniły mistrzów i wicemistrzów

Wczoraj w sali Bosu przy ul. Górnośląskiej dobiegły końca finałowe walki „Pierwszego kroku bokserskiego" WOZB.

Do walk finałowych o tytuł mistrza I Kroku Bokserskiego zakwalifikowali się: w wadze muszej: Witkowski (Grochów) — Bortkiewicz (Syrena). Zwyciężył na punkty lepszy technicznie Witkowski. W III rundzie Bartkiewicz znalazł się na deskach do 8. W wadze koguciej Korbasiński (Budowlani) wygrał na punkty z Jastrzębskim (Radom). Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze koguciej Śpiołek (Polonia) i Pietrzak (Skra). Pietrzak, aczkolwiek technicznie dobry, słabszy był od swego przeciwnika, przy czym Śpiołek technicznie również dobry zwyciężył zasłużenie, walcząc dobrze przy pomocy obu rąk.

W wadze lekkiej Kurek (Budowlani) wygrał wysoko na punkty z Latkicą (Legia), który pod koniec II rundy znalazł się na deskach do 9 i uratował go od k. o. gong. Ciętą walkę stoczyli w wadze półciężkiej Derr (Radom) z Klasuskim (Polonia). Walkę tę Klasuski, który był technicznie lepszy przegrał z powodu złej taktyki, stosowanej w 2 pierwszych rundach. Derr uzyskał większą ilość punktów. Publiczność protestując przeciwko zwycięstwu Derra, nie miała racji. W wadze średniej Kruk (Radom) zwyciężył lekko na punkty Markowskiego (Społem), w półśredniej Owczarek (Polonia) wygrał z Gubą (Mil. KS) i w wadze ciężkiej zwyciężył twardy Lejewski (Mil. KS) Sadowskiego (Budowlani).

W rezultacie przeprowadzonych rozgrywek stwierdzono, że Warszawa w nowym sezonie wzbogaci się o kilku wartościowych i utalentowanych zawodników, którzy w krótkim czasie będą mieli coś do powiedzenia.

Po zakończeniu zawodów nastąpiło rozdanie żetonów i dyplomów mistrzom i wicemistrzom I Kroku Bokserskiego w Warszawie. *(Ltn)*

Informujemy...

Kursy bokserskie u „Budowlanych". W związku z kilkakrotnym apelem prasy, wzywającym kluby sportowe do odmłodzenia sportu bokserskiego, pierwszy w Polsce klub związkowy „ZKS Budowlani" zorganizował kursy bokserskie dla młodzików, które odbywają się 3 razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki w godzinach wieczornych w sali Zarządu Miejskiego na Górnym Ujazdowie. Zapisy w sekretariacie klubu ul. Marszałkowska 72. Trenerem klubu i kierownikiem kursu jest znany bokser i działacz sportowy Michał Streylau.

Skreślenie sekcji kolarskich K. S. „Bos" i M. K. S. „Syrena". Wobec nieprzejawiania działalności sportowej i niewypełnienia podstawowych formalności zgłoszeniowych, Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Kolarskiego skreślił z listy członków sekcje kolarskie K. S. „Bos" i M. K. S. „Syrena" i przesłał swe wnioski do P. Z. Kol. do zatwierdzenia.

K. S. OM TUR „Skra" w Szczecinie organizuje sekcję kolarską. Członkowie posiadający sprzęt rowerowy proszeni są o zarejestrowanie się w klubie.

Harcerski klub sportowy w Starachowicach przybrał oryginalną nazwę H. K. S. Atom. Klub ten posiada sekcję piłkarską, a na wiosnę zostaną zorganizowane inne sekcje.

Kielecki Okręgowy Związek Tenisa Stołowego szybko się rozrasta. W tej chwili liczy on już 16 zarejestrowanych towarzystw ping-pongowych oraz ponad 100 zawodników.

Czy powstanie extra klasa w koszykówce? Na walnym zebraniu P. Z. K. R. w Krakowie delegat Poznania wystąpił z wnioskiem utworzenia extra klasy polskiej w koszykówce i szczypiorniaku. Ponieważ wniosek nie był zgłoszony formalnie nie został poddany dyskusji. Niemniej jednak Poznań zamierza plan swój przeprowadzić.

Pierwszy mecz przy świetle elektrycznym. W ramach uroczystości otwarcia Ośrodka Szkoleniowego energetyki w Nysie, odbył się pierwszy w Polsce mecz piłkarski przy świetle elektrycznym między Pogonią z Prądnika a K. S. „Grom Osso z Nysy" zakończony zwycięstwem Gromu 3:2. Samo boisko było dostatecznie oświetlone, jednakże nad boiskiem była ciemnia, wskutek czego wiele wysokich piłek nie zostało wykorzystanych.

AKS nie uznaje porażki

Sensacyjny protest w P.Z.P.N.

Katowicki „Sport" w ostatnim numerze przyniósł rewelacyjną wiadomość o proteście złożonym przez zarząd AKS-u przeciwko ostatnim zawodom rozegranym z Polonią w Warszawie. Protest został umotywowany tendencyjnym sędziowaniem ob. Maślaka na korzyść Polonii. Kierownik sekcji piłkarskiej AKS inż. Babulski oświadczył redakcji „Sportu", iż dostarczy świadków, wobec których ob. Maślak w czasie przerwy zawodów miał się wyrazić, że AKS meczu z Polonią nie wygra „żeby się na głowie postawił".

Ten sensacyjny protest AKS, który jak widać nie chce uznać wyższości Polonii na boisku — i zmierza do rozgrywek przy zielonym stoliku, musi wywołać nie tylko w Warszawie, ale w całej Polsce zdumienie. (Ltn.).

Popularność piłki nożnej

zagraża produkcji przemysłowej w Szkocji

Sfery przemysłowe i związki zawodowe w Szkocji zaalarmowane zostały niezwykłym niebezpieczeństwem zagrażającym tamtejszej produkcji przemysłowej wskutek przesadnych zamiłowań sportowych pracowników doków, kopalni i fabryk. W ub. środę 50.000 pracowników „zwolniło się" na własną rękę z pracy, by udać się na mecz piłkarski Szkocja — Irlandia w Cleydeside. Ogółem na tym meczu było 98.000 widzów. Wprawdzie amatorzy sportu górnicy zobowiązali się odpracować ten „urlop" kiedy indziej, ale produkcja przemysłowa Clydeside tego dnia poważnie ucierpiała. Zarówno przemysłowcy jak i związki zawodowe mają wystąpić wobec rządu z postulatem, aby nie urządzano meczów w dni powszednie.

—o—

Szermierze ZZK walkowerem zdobyli mistrzostwo

ŁÓDŹ (tel. wł.). Zapowiedziane na dziś drużynowe szermiercze mistrzostwa Polski nie odbyły się. Drużyna Sokoła z Krakowa zawiadomiła wczoraj, że nie przyjedzie, Pogoń z Katowic mimo zapowiedzi przyjazdu nie przybyła i na sali zjawiła się tylko drużyna ZZK (Łódź), która zdobyła mistrzostwo drużynowe walkowerem.

Otwarcie Akademii WF na Bielanach

Dziś o godz. 10 r. nastąpi uroczyste otwarcie Pierwszego Roku Studiów WF w Akademii WF na Bielanach. W uroczystości tej, posiadającej niezwykle doniosłe znaczenie w historii naszego w. f. i sportu, wezmą udział przedstawiciele Rządu, Wojska, organizacji itp.

Warszawa pokonała Wybrzeże 10:6

RADOM (tel. wł.). W sali Baty w obecności 3000 widzów odbyły się dziś międzyokręgowe zawody bokserskie między reprezentacją Wybrzeża i Warszawy, zakończone zwycięstwem Warszawy w stosunku 10 : 6.

Wyniki techniczne: w wadze muszej, Tyczyński (Warsz.) wygrał z Chaczyńskim, w koguciej Sobkowiak wygrał z Umińskim, w piórkowej, która była najładniejszą walką dnia, Czortek wygrał z Drążkowskim, w lekkiej Gniewosz (Wybrzeże) wygrał z Zielińskim (Warszawa), w półśredniej Chychła (Wybrzeże) wygrał z Wasiakiem (Warszawa), w średniej Szymankiewicz (Wybrzeże) wygrał z Kołaczem (Warszawa), w półciężkiej Drabkowski (Warszawa) wygrał z Koralewskim i w ciężkiej Archacki (Warszawa) wygrał z Lickim.

Sędziował w ringu ob. Lisowski, na punkty: Krasuski, Małykiewicz i Burand.

Przeszeregowanie piłkarzy w sezonie wiosennym 1947 r.

Z wiosennym sezonem piłkarskim w czołowych klubach zajdą duże zmiany. Według kursujących pogłosek, jeśli chodzi o Warszawę największe zmiany zajdą prawdopodobnie w drużynie WKS Legia, której zawodnicy po zakończeniu służby wojskowej w Warszawie wrócą do swoich rodzinnych miast.

I tak mają powrócić do Krakowa i zasilić szeregi Wisły Kohut, Waśko, Cyganik i Mordarski, Hawalewicz, Szymański i Górski, który już został z wojska zwolniony przenoszą się do Wrocławia i wstąpią do klubu Gaz. Natomiast w skład drużyny Legii mają wejść Barwiński z KS Tarnowia, jeden z najlepszych obrońców okręgu krakowskiego oraz doskonały napastnik Śląska — Cieślik z „Ruchu".

Prawdopodobnie zmiany obejmą inne A-klasowe drużyny za wyjątkiem Polonii. (Ltn)

Akademickie mistrzostwa pływackie

W dniach 14 i 15 bm., odbędą się we Wrocławiu akademickie mistrzostwa Polski w pływaniu. AZS wrocławski liczy na zajęcie kilku pierwszych miejsc oraz na zdobycie tytułu akademickiego mistrza w piłce wodnej. Zespół AZS wrocławskiego znajduje się w dobrej formie, a dotychczasowy bilans bramek wyraża się stosunkiem 93:24.

ERICH MARIA REMARQUE (2) Przekład Wandy Melcer

ŁUK TRIUMFALNY

Ostrożnie położył słuchawkę i parę sekund odpoczywał, siedząc na poręczy sofy. „Wzywają mnie" — powiedział — „właśnie teraz".

Kobieta wstała natychmiast. Zachwiała się nieco i wsparła o krzesło.

„Nie, nie". Przez chwilę wzruszył się tą posłuszną gotowością. — „Pani może tu zostać. Niech się pani położy. Wychodzę na godzinę, dwie, nie wiem wreszcie. Proszę zostać." Nałożył palto. Przez głowę przemknęła myśl. Ale zaraz o niej zapomniał. Kobieta nic nie ukradnie. To nie był ten typ. Wiedział o tym, aż nazbyt dobrze. Nie było też wiele do ukradzenia.

Już był w drzwiach, kiedy spytała: „Czy nie mogę iść z panem?".

„Niemożliwe. Proszę pozostać. Proszę się rozgościć, łóżko, jeśli pani woli. Gdzieś tam jest koniak. Niech się pani położy".

Wychodził. „Niech pan zostawi światło" — powiedziała nagle i szybko.

Zdjął rękę z wyłącznika. „Boi się pani?" — spytał.

Skinęła głową.

Wskazał klucz. „Niech pani za mną zamknie. Ale niech pani nie zostawia klucza w zamku. Na dole jest inny, wezmę go i otworzę sobie".

Potrząsnęła głową. „Nie o to chodzi. Ale proszę, niech pan zostawi światło".

„Rozumiem" — spojrzał na nią uważnie. „I tak bym nie zgasił. Niech się świeci. Znam to uczucie. I ja przez to przechodziłem".

Na rogu ulicy Akacjowej złapał taksówkę. „Na ulicę Lauriston. Szybko". Kierowca skręcił w kształcie litery U, wjechał w Avenue Carnot, a potem w Avenue de la Forge. Kiedy przecinał Avenue de la Grande Armée, mała landoletka zerwała się nagle z prawa, oba wozy byłyby na siebie wpadły, gdyby ulica nie była tak wilgotna i śliska. Ledwo hamulec landoletki zaczął działać, ześlizgnęła się na środek dwa cale od radiatora taksówki. Lekki wóz zawirował, jak karuzela. Był to mały Renault, prowadzony przez człowieka w szkłach i czarnym meloniku. Przy każdym skręcie można było zobaczyć jego bladą, oburzoną twarz. Potem wóz zatrzymał się przed Łukiem na końcu ulicy, jakby stawiał czoło olbrzymiej bramie Hadesu — mały, zielony owad, którego blada pięść grozi nocnemu niebu.

Kierowca odwrócił się ku Rawikowi. — Widział pan coś podobnego?

— Owszem — powiedział Rawik.

— I w takim kapeluszu! I ktoś, co nosi taki kapelusz leci z taką szybkością po nocy.

— To jego prawo. Był na głównej ulicy. Czego pan klnie?

— Oczywiście był w swoim prawie. Właśnie dlatego wymyślam.

— A co by pan zrobił, gdyby nie miał racji?

— Klął bym tak samo.

— Niczego pan sobie nie żałuje.

— Nie gadał bym tyle — wytłumaczył szofer i skręcił w Avenue Foch — gdyby to nie było tak nagle. Rozumie pan?

— Nie. Lepiej zwalniać na przecznicach.

— Właśnie miałem zamiar, gdyby nie to przeklęte błoto. Ale czemu mnie pan pyta, jeśli pan nie ma zamiaru wysłuchać odpowiedzi?

— Bo jestem zmęczony, odpowiedział Rawik niecierpliwie. — Bo noc. A także, jeśli pan chce wiedzieć, bo jesteśmy jak iskry na nieznanym wietrze. — Prędzej.

— A to co innego. — szofer z pewnym szacunkiem dotknął czapki. — Rozumiem.

— Czekaj pan — powiedział Rawik podejrzliwie. — Czy pan jest Rosjanin?

— Nie. Ale dużo czytam, czekając na klientów.

Wszędzie dziś widzę Rosjan, pomyślał Rawik. Odrzucił w tył głowę. Kawa, pomyślał. Bardzo gorąca, mocna kawa. Miejmy nadzieję, że wystarczy dla wszystkich. Ręce mi zmarzły. Jeśli odmówią, Weber da strzał. Ale dam sobie sam radę. Opuścił okno, zaciągając się zwolna i głęboko wilgotnym powietrzem.

2.

Mała salka operacyjna była oświetlona jasno, jak w dzień. Było tu, jak w higienicznej rzeźni. Tu i ówdzie stały wiadra, w których mokły krwawe tampony, wokoło leżały rozwinięte bandaże i wata, czerwień protestowała głośno i uroczyście przeciw bieli. W poczekalni przy emaliowanym, żelaznym stoliku siedział Weber, robiąc notatki, pielęgniarka gotowała instrumenty, woda szumiała, światło zdawało się brzęczeć, tylko ciało na stole leżało niezależnie, jakby nic z tym wszystkim nie miało wspólnego.

Mydło spływało po dłoniach Rawika, kiedy zaczął się myć. Robił to z furią, jakby się chciał obedrzeć ze skóry. — Cholera, mruczał. — Cholera jakaś awantura.

Pielęgniarka spojrzała na niego z obrzydzeniem. Weber podniósł oczy. — Spokojnie, panno Eugenio. Każdy chirurg klnie. Szczególnie, jak coś nie idzie. Chyba już pani przywykła.

Pielęgniarka rzuciła garść instrumentów w gotującą się wodę.

— Profesor Perrier nigdy nie przeklinał — wyjaśniła obrażonym tonem.

— Profesor Perrier był specjalistą od zaburzeń mózgu, to bardzo subtelny mechanizm, Eugenio. My pracujemy w podbrzuszu. Zupełnie co innego. Weber zamknął notes i wstał. — Zrobił pan, co pan mógł, Rawik. Nie wszystko można zwalczyć.

— Czasem można — Rawik wytarł ręce i zapalił papierosa. Pielęgniarka z cichą naganą otworzyła okno. — Brawo, Eugenio — pochwalił ją Weber. — Wszystko przepisowo.

— Odpowiadam za wszystko. — Nie życzę sobie, żeby mi przeszkadzać.

— To ładnie, Eugenio. — To krzepi.

— Niektórzy nie poczuwają się do odpowiedzialności, a inni w ogóle o nic nie dbają.

— Łap, Rawik, to do ciebie. Weber się roześmiał. — Lepiej uciekać. Eugenia rankiem jest zawsze taka agresywna. I tak nic ma tu co robić.

Rawik zwrócił się ku niemu. Popatrzył na obowiązkową pielęgniarkę. Odważnie spotkała jego spojrzenie. Szkła w stalowej oprawie robiły, że jej rozległa twarz była w jakiś specjalny sposób nieosiągalna. Była wprawdzie, jak on, istotą ludzką, ale bardziej mu obojętną niż drzewo. — Przepraszam — powiedział — pani jest w porządku.

(D. c. n.).